

Link do produktu: <http://skladnica.harcerska.wroclaw.pl/tomasz-maracewicz-symbole-naszzych-marzen-stulecie-polskich-zaglowcow-p-1204.html>



Tomasz Maracewicz - Symbole naszych marzeń. Stulecie polskich żaglowców

Cena **106,00 zł**

Dostępność **Dostępny**

Opis produktu

Wydawnictwo: Fundacja Jakobstaf
Okładka: twarda
Ilość stron: 736
Rok wydania: 2022

Uczta dla żeglarzy i miłośników morza - opowieść o statkach i kapitanach od pierwszych podróży „Lwowa” aż po żeglugę „w czasach zarazy”. Książka uhonorowana prestiżową nagrodą im. Leonida Teligi w 2023 roku.

Sto lat polskich żaglowców 1921-2021 opowiedziane w pasjonujący sposób przez Tomasza Maracewicza, doświadczonego oficera Daru Młodzieży i autora wielu książek żeglarskich i harcerskich, który korzysta ze swego niezwykłego daru opowiadania historii, przeplata je anegdotami, ciekawostkami, biogramami. Nie pomija niczego, co dla miłośników żeglarstwa może być ciekawe i frapujące. Do tego ponad 400 wysokiej jakości, często unikatowych ilustracji i piękna szata graficzna.

"Chwała Autorowi za podjęcie trudu dotarcia do rozmaitych źródeł i udostępnienie nam rezultatów tej pracy. W efekcie dostaliśmy do rąk nie tylko frapującą opowieść, ale również rodzaj encyklopedii tematycznej, do której będziemy wracać przy różnych okazjach. Uważny i wrażliwy, jak również znający morze i żaglowce czytelnik z pewnością zauważy, że w całej opowieści przewija się jeden znaczący aspekt. Jest to oczywiście wychowawcza, a przede wszystkim kształtująca charakter młodych ludzi, chociaż nie tylko młodych, rola uczestnictwa w rejsie na żaglowcu szkolnym.

Statek żaglowy i morze, po którym żegluje, wraz z wypracowanymi przez wieki regułami postępowania stanowi naturalne środowisko stawiające wymagania wpływające na tegoż charakteru kształtowanie. Ostatnio rozwinęła się tendencja do szczegółowej analizy i naukowego opisywania tego zjawiska, ale jako osobie od dziesięcioleci zaangażowanej w tego rodzaju działalność bliska mi jest forma jej postrzegania przez Autora, czyli najprostsza.

"(...) Jak zauważył Autor, nie wszystkie nacje jednakowo, ale i różnie z upływem czasu oceniały walory żaglowców jako stwarzających unikalne środowisko mające wpływ na kształcenie i kształtowanie charakterów przyszłych marynarzy, i nie tylko. W latach pięćdziesiątych XX wieku zarysowała się realna groźba, że żaglowce, zwłaszcza te największe, znikną z mórz i oceanów. Na szczęście tak się nie stało i chwała tym, którzy do tego nie dopuścili w kraju, gdzie jak pisał Sebastian Fabian Klonowicz pod koniec XVI wieku: „Może nie wiedzieć Polak, co to morze, gdy pilnie orze”. I chwała tym, którzy nie tylko na żaglowcach pływają, ale również o nich piszą. Bo historia polskich żaglowców szkolnych to dla nas Polaków niewątpliwy powód do dumy."

Z przedmowy Andrzeja Szlemińskiego